

Sygn. akt III C 1185/10

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 kwietnia 2014 roku

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie III Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Aleksandra Westra

Protokolant: Agnieszka Wojewódzka

po rozpoznaniu w dniu 14 kwietnia 2014 roku w Warszawie

sprawy z powództwa F. S., B. S.

przeciwko D. R. (1), E. R.

o odwołanie darowizny

I. oddała powództwo;

II. zasądza solidarnie od F. S. i B. S. solidarnie na rzecz D. R. (1) i E. R. kwotę 7.234 zł. (siedem tysięcy dwieście trzydzieści cztery złote) tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. nieopłacone koszty sądowe przejąmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt III C 1185/10

UZASADNIENIE

Powodowie B. S. i F. S. pozwem z dnia 7 września 2010 r. wnieśli o nakazanie pozwanym złożenia oświadczenia woli, którego treścią będzie przeniesienie własności działki nr (...) o pow. 2,8165 ha, działek o nr (...) o powierzchni 2,22 ha, udziału 1/3 części w działkach lasu nr (...) o powierzchni 1,64 ha położonych w S., gminie J. oraz działki gruntu nr (...) o pow. 0,45 ha położonej w K., gminie Z., na powodów. Ponadto wnieśli o zasądzenie od pozwanych na rzecz strony powodowej kosztów procesu według norm przepisanych (k. 3 – 9).

W uzasadnieniu do powyższego powodowie podnieśli, iż na mocy aktów notarialnych z dnia 20 stycznia 2004 r. i 11 lutego 2005 r. darowali pozwanym wyżej wymienione nieruchomości, równocześnie doprowadzając do ustanowienia na swoją rzecz służebności osobistej części budynku mieszkalnego oraz prawa do użytkowania 0,2 ha gruntu. Strona powodowa wskazała, że dokonała odwołania przedmiotowych darowizn, z uwagi na wystąpienie okoliczności rażącej niewdzięczności jakiej dopuścili się w stosunku do powodów obdarowani E. i D. R. (1). B. i F. S. podkreślili, iż pozwani od momentu przyjęcia darowizn prowadzili nabyte gospodarstwo rolne w sposób sprzeczny z zasadami gospodarowania, m.in. doprowadzili do zagłodzenia trzody chlewnej. Powodowie zarzucili pozwanej E. R., iż wielokrotnie wzywała ona policję oskarżając powodów o rzeczy błahe i prozaiczne, chcąc w ten sposób wywrzeć nacisk psychologiczny na powodach. Ponadto w sierpniu 2010 r. pozwani w trakcie nagrywania odcinka programu „Sprawa dla reportera” w obecności ekipy telewizyjnej wypędzili z domu powodów, obrzucając ich wyzwiskami i obelgami. Pomimo ustnych ustaleń zawartych między stronami przy okazji podpisywania umów darowizny, pozwani zmusili również powodów do zaprzestania korzystania z garażu oraz szopy.

W odpowiedzi na pozew z dnia 17 stycznia 2011 r. pozwani E. R. i D. R. (1) wnieśli o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu do powyższego wskazali, iż strona powodowa przekazała pozwanym gospodarstwo rolne w celu uzyskania renty strukturalnej z Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Pozwani przyznali, iż pomiędzy stronami postępowania istnieje konflikt, jednakże wywołany jest on trudnym charakterem powodów. Ponadto podnieśli, iż prowadzą gospodarstwo rolne zgodnie z zasadami prawidłowej gospodarki, zaś liczne interwencje policji wynikały z zachowania drugiej strony. Pozwani wskazali, iż nie utrudniają powodom dostępu do szopy i garażu, gdzie przechowują oni ciągnik i samochód (k. 72 – 76).

Sąd ustalił, co następuje.

Strony łączą więzy rodzinne – powodowie B. i F. S. są rodzicami pozwanej E. R., żony pozwanego D. R. (1) (okoliczność bezsporna).

W dniu 20 stycznia 2004 r. na mocy aktu notarialnego (Rep.(...) nr (...)) powodowie dokonali darowizny nieruchomości stanowiącej działkę o nr ew. (...) o powierzchni 2,8165 ha, położonej w miejscowości S., gmina J., wraz z zabudowaniami, na rzecz pozwanych. Działka nr (...) zabudowana jest częścią budynku mieszkalnego murowanego o całkowitej powierzchni użytkowej 120 m⁽²⁾, ponadto znajduje się na niej budynek murowany w skład którego wchodzi obora, stodoła i pomieszczenia gospodarcze. W dniu 11 lutego 2005 r. powodowie darowali pozostałą część posiadanego gospodarstwa rolnego pozwanemu D. R. (1). W skład tej darowizny weszły działki o nr ew.: (...) o łącznej powierzchni 2,220 ha oraz udział stanowiący 1/3 części w działkach lasu nr ew.: (...) o powierzchni 1,64 ha położonych w S., gmina J. oraz działka gruntu nr ew. (...) o powierzchni 0,45 ha położona w K., gmina Z.. D. R. (1) ustanowił na rzecz F. i B. S. nieodpłatną służebność osobistą polegającą na prawie korzystania z całej, znajdującej się na działce nr (...) części budynku mieszkalnego oraz prawo użytkowania 0,20 ha gruntu w działce nr (...). Pomimo braku stosownego zapisu w aktach notarialnych strony ustnie porozumiały się, iż powodom przysługiwać będzie prawo do użytkowania garażu oraz stodoły znajdujących się na działce nr (...). Powyższe przekazanie gruntu na rzecz pozwanego stanowiło warunek uzyskania przez F. S. tzw. renty strukturalnej z Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, na mocy ustawy z dnia 26 kwietnia 2001 r. o rentach strukturalnych w rolnictwie /Dz.U.2004 nr 91 poz. 873/. (okoliczności bezsporne, akt notarialny z 20.01.2004 r. – k. 10 – 13, akt notarialny z 11.02.2005 r., odpowiedź na pozew – k. 72 – 76, przesłuchanie stron – k. 267 – 269).

Strony zamieszkują w jednym budynku z dwoma osobnymi wejściami – powodowie zajmują parter, zaś pozwani mieszkają na piętrze. Powodowie prowadzą w powyższym budynku sklep spożywczy. Do 2007 r. stosunki pomiędzy stronami układały się dobrze. Powodowie byli zadowoleni z podjętej decyzji o przekazaniu całego gospodarstwa rolnego pozwanym. Konflikt pomiędzy stronami zawiązał się na przełomie 2007 i 2008 r. Trwa on nieprzerwanie do chwili obecnej. Strony z uwagi na miejsce zamieszkania widują się regularnie – parę razy dziennie – na wspólnym podwórzu. Od 2007 r. strony wielokrotnie doprowadzały do interwencji policji, wszczynały wobec siebie liczne postępowania karne, z których żadne nie zakończyło się prawomocnym wyrokiem skazującym (pozew – k. 4 – 9, przesłuchanie powoda – k. 267, przesłuchanie powódki – k. 268, zeznania świadków M. S. – k. 228 – 229, A. S. – k. 214 – 215, D. S. – k. 213, G. S. – k. 229 – 230, M. R. – k. 230).

W 2008 r. powód w trakcie kłótni wypalił w kierunku D. R. (1) z miotacza gazowego, który nie był nabity. Pozwany w odpowiedzi rzucił się na powoda, doszło pomiędzy nimi do rękoczynów. Obaj mężczyźni zostali odwiezieni przez policję osobnymi radiowozami na izbę wytrzeźwień w celu zażegnania konfliktu. Żadna ze stron nie wniosła z tego tytułu skargi na policję (przesłuchanie powoda – k. 267, przesłuchanie pozwanej – k. 268 - 269).

W czerwcu 2008 r. pozwana E. R. powiadomiła Komisariat Policji w J. o fakcie znęcania się nad nią i jej mężem D. R. (1) przez F. S.. Postanowieniem z dnia 20 lipca 2008 r. dochodzenie w powyższej sprawie zostało umorzone wobec braku cech przestępstwa (postanowienie o umorzeniu – k. 83 – 85). Postanowieniem zaś z dnia 31 lipca 2009 r. Prokurator Prokuratury Rejonowej w Wołominie umorzył dochodzenie w sprawie gróźb karalnych wysuwanych wobec E. R. w okresie od maja 2009 r. do lipca 2009 r. oraz D. R. (1) w okresie od stycznia 2005 r. do lipca 2009 r., tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k. z powodu braku znamion czynu zabronionego. W uzasadnieniu do powyższego wskazano, że z dołączonego

do akt protokołu z oględzin odtworzenia nagrania z telefonu komórkowego wynika, iż F. S. wielokrotnie ubliżał swojej córce E. R. (postanowienie o umorzenie dochodzenia – k. 81 – 82). W 2013 r. na skutek działań strony pozwanej przeciwko powodowi prowadzone było postępowanie o uszkodzenie zamka w furtce, jednakże został on uniewinniony (zeznania świadka M. S. – 228 – 229, przesłuchanie powoda – k. 267). W tym samym roku powodowie oskarżyli córkę o dokonanie przez nią kradzieży w trakcie odwiedzin ojca w szpitalu, postępowanie w tej sprawie zostało jednak umorzone (przesłuchanie powoda – k. 267).

Powód F. S. mający w swoim mieszkaniu dostęp do instalacji elektrycznej pozwanych, co najmniej kilkakrotnie odcinał córkę i zięcia od prądu. Powód wykręcał korki za każdym razem, gdy strona pozwana zalegała z zapłatą rachunku za prąd, np. w kwocie 20 zł. F. S. odmówił pozwany korzystania z kotłowni znajdującej się w piwnicy objętej prawem użytkownika przez powoda. Małżonkowie zmuszeni byli więc ustawić piec grzewczy na korytarzu swojego mieszkania. Powód odciął również pozwanych od dostępu do ciepłej wody zmuszając ich do poprowadzenia osobnej instalacji wodnej (zeznania świadków: A. S. – k. 214 – 215, M. S. – k. 228 – 229, przesłuchanie B. S. – k. 268) .

Powodowie wielokrotnie zarzucali stronie pozwanej nieprawidłowe prowadzenie gospodarstwa rolnego. W 2008 r. hodowana przez pozwanych trzoda chlewna zachorowała. Powodowie upatrywali przyczyny zdychania trzody w nieprawidłowym jej karmieniu i oskarżyli pozwanych o to, że doprowadzają do zagłodzenia inwentarza. Z uwagi na powyższe F. S. kilkakrotnie wypuszczał świnię z chlewa bez zgody pozwanych. Prowadziło to do nasilenia się konfliktu pomiędzy stronami (kwestionariusz wywiadu środowiskowego przeprowadzonego przez kuratora sądowego – k. 170 – 178, zeznania świadka – A. S. – k. 214 – 215, S. S. – 192 – 193, K. R. – k. 212 – 213, M. R. – k. 230, przesłuchanie pozwanej – k. 268).

Pozwani od momentu otrzymania od powoda przedmiotowych nieruchomości dokonali zakupu sprzętów rolniczych w celu prowadzenia prawidłowej gospodarki rolnej, w tym m.in. opryskiwacza polowego, sadzarki oraz kosiarki rotacyjnej. Powodowie zakupili także od pozwanego traktor. Ponadto wybudowali oni budynek gospodarczy – garaż o powierzchni 214 m² oraz dokonali modernizacji chlewni. Prowadzona przez nich hodowla trzody przynosiła zyski. Pozwani dzierżawią 2 ha ziemi od S. C., 2 ha od W. P. oraz 1 ha od E. S.. Żaden z wydzierżawiających nie zgłaszał nigdy zastrzeżeń wobec sposobu gospodarowania przez pozwanych powyższą ziemią (pismo pozwanych wraz z załącznikami – k. 116 – 157, zeznania świadków: S. W. – k. 191 – 192, S. S. – k. 192 – 193, A. S. – k. 214 – 215, G. S. – k. 229 – 230, M. R. – k. 230).

Powód swoim zachowaniem wielokrotnie prowokował stronę pozwaną i doprowadzał do konfliktów z E. i D. R. (1). F. S. stosował wobec pozwanych nieparlamentarne słownictwo, wyzywając swoją córkę określał ją „(...)” i „(...)”. Powodowie zarzucali E. R. zły wybór męża, namawiali ją do wzięcia rozwodu, podkreślali że D. R. (1) ma na nią negatywny i za duży wpływ (oświadczenie powoda k. 86-94), pismo powodów wraz z załącznikami – k. 234 – 252, zeznania świadka M. B. (1) – k. 214, przesłuchanie E. R. – k. 268, przesłuchanie D. R. (1) – k. 269).

W sierpniu 2010 r. powodowie wzięli udział w nagrywaniu odcinka autorskiego programu „Sprawa dla reportera” E. J. dotyczącego zarzutów stawianych pozwanej E. R. przez jej sąsiadów. W trakcie programu powodowie wypowiadali się krytycznie o pozwanych. F. S. namawiał ekipę telewizyjną do nakręcenia wnętrza pokoju małżeństwa R., w którym panował nieporządek. Powód zachowywał się w sposób prowokacyjny względem pozwanych i próbował ich zawstydzić. Pozwani, sprowokowani zachowaniem drugiej strony, odpowiadali powodom w sposób opryskliwy i pozbawiony należytego szacunku (płyta CD z materiałami filmowymi – k. 105).

Pozwani wdawali się w awantury z powodami, zdarzało im się również używać nieparlamentarnych słów w kontakcie z rodzicami. Między stronami dochodziło do rękoczynów i wymiany wzajemnych oskarżeń. Pozwani nie chcieli aby zamieszkiwał na ich nieruchomości M. S.. Pozwani nie utrudniali powodom korzystania z szopy i garażu znajdującego się na ich posesji (zeznania świadków: S. W. – k. 191 – 192, D. S. – 213-214, A. S. – k. 214 – 215, pismo powodów wraz z załącznikami – k. 234 – 252, przesłuchanie D. R. (1) – k. 269).

Powodowie pismami z dnia 24 sierpnia 2010 r. złożyli pozwanym oświadczenie o odwołaniu darowizn z dnia 11 lutego 2005 r. i 20 stycznia 2004 r. (k. 19 – 21). Oświadczenia powyższe pozwani odebrali w dniu 26 sierpnia 2010 r. (dowody doręczenia – k. 22 – 24).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o przedstawione pisma i dokumenty, których prawdziwość nie była podważana przez żadną ze stron. Sąd nie znalazł również podstaw do kwestionowania ich autentyczności z urzędu. Swoje ustalenia Sąd oparł także o zeznania przesłuchiwanych świadków: S. W. (k. 191 – 192), S. S. (k. 192 – 193), K. T. (k. 212 – 214), D. S. (k. 213 – 214), M. B. (1) (k. 214), A. S. (k. 214 – 215), M. S. (k. 228 – 229), G. S. (k. 229 – 230) oraz M. R. (k. 230 – 231). Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka D. S. (k. 213 – 214) oraz wyjaśnieniom strony powodowej (k. 267 – 268) w zakresie w jakim wskazywali oni, iż konflikty pomiędzy stronami wywoływali jedynie pozwani. Sąd nie uznał również za wiarygodne twierdzeń, iż trzoda chlewna pozwanych zdechła z powodu jej zagłodzenia. Podkreślić należy, iż z zeznań innych świadków (A. S., K. T.) wynika, że przyczyną utraty hodowanych świń była choroba, prawdopodobnie czerwonka. Sąd nie uznał również za wiarygodne twierdzeń strony powodowej i świadka M. B. (1) (k. 214) w zakresie w jakim wskazywali oni, że pozwani prowadzą przekazane gospodarstwo rolne niezgodnie z zasadami prawidłowej gospodarki. Twierdzenia te nie znajdują bowiem odzwierciedlenia w zeznaniach pozostałych świadków: S. W., A. S., M. S. czy G. S.. W ocenie Sądu rozbieżności w zeznaniach świadków były podyktowane ich udziałem w różnych zdarzeniach z życia stron, subiektywną oceną tychże zdarzeń, a także zaangażowaniem każdej ze słuchanych osób w bliższe, rodzinne relacje ze stronami konfliktu. Ponadto część świadków, będąca dziećmi strony powodowej, może być zainteresowana odzyskaniem nieruchomości przez powodów i ewentualnym otrzymaniem ziemi na własność.

W ocenie Sądu zeznania powodów nie zasługują w pełni na danie im wiary. Przede wszystkim powodowie czując się urażeni i skrzywdzeni oceniają różne zdarzenia jako wymierzone przeciwko nim. Oczywiście jest, że powodowie relacjonują sytuację tak, aby uzasadnić odwołanie darowizny, co sprawia, że ocena ich zeznań musi być dokonywana ostrożnie, po konfrontacji ich wypowiedzi z pozostałym materiałem dowodowym i na podstawie zasad logiki oraz doświadczenia życiowego. Z tego też względu Sąd uznał, że niewiarygodne są zeznania powodów odnoszące się do przyczyn pomoru trzody chlewnej, stanu przekazanego gospodarstwa rolnego, czy kwestii tego kto jest stroną prowokującą konflikty. Ponadto znamionnym w sprawie jest oświadczenie powoda złożone przed zamknięciem rozprawy, iż powodowie nie chcą odebrać pozwanym tego gospodarstwa aby gospodarzyć tylko aby podzielić na wszystkie swoje dzieci (k. 269).

Natomiast pozwani złożyli rzeczowe zeznania. Poszczególne zdarzenia przedstawili jasno, logicznie i wyczerpująco. Nie ukrywali złych relacji z powodami. Stąd też relacja pozwanych – zdaniem Sądu – jest wiarygodna.

Sąd zważył, co następuje.

Stosownie do treści art. 898 k.c. darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Przepis ten określa konsekwencje niewłaściwego zachowania obdarowanego względem darczyńcy. Z chwilą bowiem dokonania darowizny powstaje między darczyńcą a obdarowanym szczególny stosunek osobisty, mający charakter moralny, a przejawiający się obowiązkiem wdzięczności obdarowanego. Sąd Najwyższy podkreślił w wyroku z dnia 13 października 2005 r. (I CK 112/05), iż wprawdzie do esentialia negotii umowy darowizny nie należy obowiązek sprawowania opieki nad darczyńcą przez obdarowanego, to jednak umowa darowizny rodzi po stronie obdarowanego moralny obowiązek wdzięczności, który nabiera szczególnej wymowy, gdy do zawarcia umowy dochodzi między osobami najbliższymi, których powinność świadczenia pomocy i opieki wynika już z łączących strony umowy stosunków rodzinnych. Jako przesłankę uprawnienia darczyńcy do odwołania darowizny ustawodawca w art. 898 k.c. statuuje rażącą niewdzięczność. Posługuje się więc typowym zwrotem niedookreślonym, pozostawiając sądowi ustalenie, czy konkretne zachowania mieszczą się w pojęciu rażącej niewdzięczności i odsyłając w tym zakresie przede wszystkim do układu norm moralnych. Dobre obyczaje w konkretnym środowisku i zwyczajowe relacje między obdarowanym a darczyńcą mogą stanowić jedno z pomocnych w ocenie zachowania obdarowanego kryteriów. Ocena powyższa wymaga rozważenia każdego przypadku indywidualnie, na podstawie konkretnych okoliczności sprawy i wymyka się szerszym

uogólnieniom (np. wyrok SN z 22 marca 2001 r., V CKN 1599/00, Prokuratura i Prawo 2002 r., Nr 5, str. 40). Mieć więc trzeba na względzie kryteria obiektywne i subiektywne. Te pierwsze, to np. stosunki panujące w danym środowisku społecznym oraz zwyczaje utrzymujące się na danym obszarze, indywidualne przymioty osób zainteresowanych, te drugie, to przede wszystkim wewnętrzne odczucia darczyńcy.

Celem, który jest realizowany przez instytucję odwołania darowizny wykonanej z powodu rażącej niewdzięczności, jest pozbawienie obdarowanego tytułu, jaki uzyskał on do przedmiotu darowizny skutkiem umowy, a w konsekwencji niewdzięczności odzyskanie go przez darczyńcę. Najczęściej tytułem tym jest własność. Samo jednak odwołanie darowizny wykonanej nie realizuje skutku rzeczowego. Niewdzięczność sama w sobie jest przesłanką dla wywołania jedynie skutków obligacyjnych. Dla osiągnięcia skutku rzeczowego darczyńca, który korzysta z uprawnień, o których w przepisie mowa, powinien wystąpić z powództwem o zobowiązanie obdarowanego do złożenia oświadczenia woli o przeniesienie własności rzeczy z powrotem na darczyńcę. Prawomocne orzeczenie sądu stwierdzające obowiązek strony do złożenia oznaczonego oświadczenia woli zastępuje to oświadczenie (art. 64 k.c. oraz art. 1047 k.p.c.).

W doktrynie i orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że pod pojęcie rażącej niewdzięczności podpadają tylko takie czynności obdarowanego, które są skierowane przeciwko darczyńcy ze świadomością i w nieprzyjaznym zamiarze. Chodzi tu więc przede wszystkim o popełnione przestępstwo przeciwko darczyńcy (zarówno przeciwko życiu, zdrowiu i czci, jak i przeciwko mieniu) oraz o naruszenie przez obdarowanego obowiązków wynikających ze stosunków osobistych łączących go z darczyńcą, jak np. odmowa udzielenia pomocy w chorobie mimo oczywistej możliwości. Wyłączone są natomiast krzywdy czy przykrości wyrządzone w sposób niezamierzony, popełnione w uniesieniu czy rozdrażnieniu, zwłaszcza wywołane zachowaniem się darczyńcy. Czynny dowodzący niewdzięczności muszą świadczyć o znacznym napięciu złej woli obdarowanego, na co wskazuje użycie przez ustawodawcę słów "rażąca niewdzięczność". Nie uzasadnia więc odwołania darowizny dopuszczenie się przez obdarowanego takich czynów, które w danych okolicznościach i warunkach nie wykraczały poza zwykłe przypadki życiowych konfliktów (por. orz. z dnia 2 marca 1948 r., KrC 42/48, PiPr 1948, nr 7, s. 136, wyrok z 29 września 1969 r., I CR 458/69, OSN 1970, nr 7-8, poz. 137, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2000 r., II CKN 280/00).

Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 14 marca 2013 roku (I ACa 69/13) stwierdził, iż dla zaistnienia przewidzianej w normie art. 898 § 1 k.c. przesłanki odwołania darowizny konieczne jest, by rażąca niewdzięczność obdarowanego miała charakter obiektywny, to znaczy by tak postrzegana była przez przeciętnego nie zaangażowanego emocjonalnie w spór obserwatora.

Na gruncie niniejszego sporu należy w pierwszym rzędzie podjąć próbę ustalenia źródeł konfliktu. Powodowie darowali córce i zięciowi nieruchomości w celu uzyskania renty strukturalnej z Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Równocześnie zapewnili sobie służebność osobistą polegającą na prawie korzystania z części budynku mieszkalnego oraz prawo użytkowania 0,20 ha gruntu. Podkreślić należy, że strona powodowa początkowo była bardzo zadowolona z możliwości przekazania gospodarstwa rolnego „młodszemu pokoleniu”. Z zeznań przesłuchiwanych świadków wynika, iż rodzice cieszyli się z możliwości uzyskania wysokiego świadczenia pieniężnego z KRUSu oraz faktu, że pozwani rozbudowują gospodarstwo rolne. Z upływem czasu relacje pomiędzy stronami uległy jednak pogorszeniu. W ocenie Sądu wpływ na powyższą sytuację miało między innymi emocjonalne przywiązanie powodów do przekazanej ziemi i prowadzonego na niej gospodarstwa rolnego. Teza ta znajduje odzwierciedlenie w stanowisku powodów, czy też zeznaniach świadka A. S., która podkreślała, że F. S. lubił chwalić się swoim gospodarstwem i ilością hodowanej trzody (k. 215). Powodowie wyraźnie wskazywali w toku procesu na brak należytej dbałości o gospodarstwo ze strony pozwanych. Podkreślić przy tym należy, że postawione przez nich zarzuty dotyczące zagłodzenia inwentarza żywego nie zostały w toku procesu w żaden sposób przez powodów wykazane. Z zeznań zaś wielu świadków wynikało, iż pozwani utracili trzodę chlewną w wyniku okoliczności od nich niezależnych. Troska powodów o gospodarstwo była wyraźnie akcentowana przez strony i powołanych świadków. Powodowie pomimo przekazania gospodarstwa nadal chcieli mieć wpływ na jego losy. Nie podobały im się również, odbiegające od ich przyzwyczajzeń, metody zarządzania ziemią przez pozwanych (por. zeznania świadka G. S.). W ocenie Sądu zaniepokojenie stanem gospodarstwa odegrało znaczącą rolę w podjęciu decyzji o odwołaniu darowizny. Zdaniem Sądu w powyższych okolicznościach nie można jednak upatrywać rażącej niewdzięczności pozwanych. Raz jeszcze

podkreślić należy, że pod pojęcie rażącej niewdzięczności podpada bowiem zachowanie obdarowanego, polegające na działaniu lub zaniechaniu skierowanym bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy, które oceniając rzecz rozsądnie, musi być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę. W niniejszej sprawie sytuacja taka nie ma miejsca. Po dokonaniu darowizny pozwani stali się właścicielami gospodarstwa i to do nich należy obecnie podejmowanie decyzji w zakresie sposobu jego prowadzenia. Ewentualne zaniedbania i niepowodzenia pozwanych odbijają się niekorzystnie na ich sytuacji majątkowej, nie zaś powodów. Zauważyć również należy, iż zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa Sądu Najwyższego zarzuty dotyczące sposobu prowadzenia gospodarstwa rolnego przez obdarowanych nie mogą wyczerpują dyspozycji pojęcia rażącej niewdzięczności. Ponadto w przedmiotowej sprawie zarzuty w tym przedmiocie były podnoszone przez powodów od 2007r. a więc w tym zakresie powodowie złożyli oświadczenie o odwołaniu darowizny po upływie terminu wskazanego w art. 899 par. 3 k.c.

W zakresie pozostałych zarzutów powodów w pierwszej kolejności wskazać należy, że pozwani nie pozbawili ich możliwości korzystania z garażu i szopy. Powodowie również cały czas mieszkają na nieruchomości pozwanych, zgodnie z wcześniejszymi zawartymi ustaleniami. Okoliczność ta została potwierdzona nie tylko w zeznaniach licznych świadków (por. zeznania D. S., S. W., M. B. (1)), ale również przez powoda (przesłuchanie powoda – k. 267).

W ocenie Sądu zachowanie pozwanych polegające na wielokrotnym wzywaniu policji w celu rozstrzygnięcia na drodze prawnej konfliktów zachodzących pomiędzy stronami, nie wykracza poza zdarzające się w rodzinach spory. Postawa pozwanych, choć oceniona być może jako naganna, nie prowadzi do oceny, że pozwani wykazali się względem rodziców niewdzięcznością, w szczególności zaś niewdzięcznością rażącą. W orzecznictwie wskazuje się, że nawet fakt popełnienia przestępstwa wobec darczyńcy nie stanowi sam przez się wystarczającej przesłanki odwołania darowizny, o której mowa w art. 898 § 1 k.c., zwłaszcza w sytuacji, gdy sąd karny orzekając o popełnieniu przez obdarowanego przestępstwa stwierdził nieznaczny stopień jego winy i społecznej szkodliwości czynu, w konsekwencji czego postępowania karne warunkowo umorzył (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 14 listopada 2013 r., I ACa 516/13).

Nie ulega wprawdzie wątpliwości, że powodowie postępowanie strony pozwanej subiektywnie odebrali jako niewdzięczne i dla nich krzywdzące. Jednakże ich subiektywne przekonanie nie może być w sprawie decydujące. Dla zaistnienia przewidzianej w normie art. 898 § 1 k.c. przesłanki odwołania darowizny konieczne jest wszak, by owa rażąca niewdzięczność obdarowanego miała charakter obiektywny, to znaczy by tak postrzegana była przez przeciętne nie zaangażowanego emocjonalnie w spór obserwatora (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 14 marca 2013 r., I ACa 69/13). Tymczasem sytuacja taka w sprawie niniejszej nie zaistniała.

Zdaniem Sądu z ustaleń faktycznych wynika, że źródłem konfliktów i awantur między stronami były nie zachowania pozwanych, ale prowokacyjne działania powódki i powoda. Krytyczna postawa, zwłaszcza F. S., który wielokrotnie w tym również publicznie wyrażał niezadowolenie ze sposobu gospodarowania przekazanymi nieruchomościami prowokowała pozwanych, wywołując u nich niecierpliwość i rozdrażnienie. Mając powyższe na uwadze, w ocenie Sądu zachowanie małżeństwa R. nie było zatem podyktowane zamiarem wyrządzenia powodom krzywdy, a jedynie reakcją na ich liczne pretensje. W powyższym zakresie tut. Sąd podziela w pełni pogląd wyrażony w wyroku z dnia 15 lutego 2012 r. w sprawie o sygn. akt I CSK 278/11, w którym Sąd Najwyższy wskazał, że znamion rażącej niewdzięczności nie wyczerpują czyny nieumyślne obdarowanego, a nawet drobne czyny umyślne niewykraczające poza zwykłe konflikty życiowe, rodzinne, jak też wywołane zachowaniem się darczyńcy. Podkreślić przy tym należy, że na trudny charakter strony powodowej wskazywały przede wszystkim liczne zeznania świadków (por. zeznania M. S., A. S., czy G. S., oświadczenie sporządzone przez powoda k. 86-94)). Zdaniem Sądu powyższą okoliczność potwierdza również dołączone do akt sprawy nagranie z rozmowy pomiędzy stronami (k. 252). W toku powyższej kłótni F. S. wielokrotnie zwracał się wobec E. R. w sposób powszechnie uważany za wulgarny. Za przejaw prowokacyjnego zachowania względem pozwanych uznać również należy również kilkukrotne odcinanie ich od dostępu do prądu. Zdaniem Sądu usprawiedliwieniem powyższego postępowania powoda nie mogą być niewielkie opóźnienia w płatności rachunków, czy też niedopłata w wysokości około 20 zł.

Ponadto zauważyć należy, że z dołączonego do akt sprawy materiału dowodowego (płyty CD - k. 105) nie wynika, aby pozwani w programie telewizyjnym E. J. „Sprawa dla reportera” zachowywali się względem powodów w sposób wskazujący na rażącą niewdzięczność. W toku nagrywania odcinka tego reportażu pozwani wyprosili powodów ze swojego mieszkania i byli wobec nich opryskliwi, jednakże ich zachowanie w sposób jednoznaczny wynikało z prowokacyjnej postawy zwłaszcza powoda.

Mając powyższe na uwadze Sąd stanął na stanowisku, iż nie zostały spełnione przesłanki warunkujące odwołanie darowizny. Zachowanie pozwanych, chociaż nieprawidłowe, nie może być uznane za rażąco niewdzięczne. Z tego względu żądanie zobowiązania pozwanych do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na powodów prawa własności darowanych nieruchomości jest niezasadne i podlegało oddaleniu.

W pkt. II wyroku orzeczono o kosztach na podstawie art. 98 par. 1 i 3 k.p.c., 105 par. 2 k.p.c. zasądzając solidarnie od powodów – jako strony przegrywającej - na rzecz pozwanych koszty zastępstwa procesowego wraz z opłatami skarbowymi za pełnomocnictwa, na podstawie par. 6 pkt. 7 rozporządzenia MS z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenie przez SP kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Nieopłacone koszty sądowe w postaci nieuiszczonej przez powodów opłaty sądowej zostały przejęte na rachunek Skarbu Państwa.